

Sygn. akt III U 209/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Łomży III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Jolanta Pardo

Protokolant : st. sekr. sąd. Katarzyna Gawrońska

po rozpoznaniu 25 czerwca 2019 r. w Ł. na rozprawie

sprawy G. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o przeliczenie świadczenia

na skutek odwołania G. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z (...) Nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję o tyle, że dodatkowo ustala G. R. prawo do przeliczenia emerytury przyznanej decyzją z (...) roku bez pomniejszania jej wysokości o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur przyznanych przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, poczynając od 1 kwietnia 2016 roku.

Sygn. akt III U 209/19

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Oddział w B. postanowieniem z (...) r. wznowił postępowanie w sprawie zakończonej decyzją z (...) (...) na zasadzie art. 145a KPA z uwagi na orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej art. 25 ust 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym do 30.09.2017 r. w zakresie w jakim dotyczy kobiet urodzonych w 1953 r. które przed 2103 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy.

Natomiast decyzją z (...) r. ZUS odmówił uchylenia decyzji z (...) i stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa. W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 146 § 1 KPA uchylenie decyzji z powodu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją na podstawie którego została wydana decyzja nie może nastąpić jeżeli od doręczenia decyzji upłynęło pięć lat. W takim przypadku, zgodnie z art. 151 § 2 KPA organ administracji publicznej ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa. Uchylenie decyzji z (...) nie jest możliwe z uwagi na upływ 5 lat od jej doręczenia.

Odwołanie od decyzji złożyła G. R.. Nie zgodziła się z odmową ponownego ustalenia wysokości emerytury bez pomniejszenia o kwoty wcześniej pobranych emerytur, zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 06.03.2019 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte w uzasadnieniu decyzji i wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje :

G. R. urodziła się (...)

Decyzją z (...)r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał G. R. emeryturę w wieku obniżonym – (...)–1/25/E.

Decyzją z (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał G. R. emeryturę po osiągnięciu wieku emerytalnego, której wysokość obliczono z zastosowaniem art. 25 ust 1 b ustawy z dnia 17 12 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) czyli podstawę emerytury pomniejszono o sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne- (...). Wypłata emerytury została zawieszona, gdyż korzystniejszym świadczeniem była dotychczasowa emerytura o symbolu E.

Wyrokiem z 06.03.2019 r. wydanym w sprawie sygn. akt P 20/16 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 25 ust. 1 b ustawy z dnia 17 12 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 poz. 39) w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r. w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet które przed 01 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

01 kwietnia 2019 r. G. R. złożyła w ZUS-ie wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego P 20/16 z 06.03.2019 r. Zgłosiła też wniosek o wznowienie postępowania w sprawie przyznania emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Oddział w B. postanowieniem z (...) r. wznowił postępowanie w sprawie zakończonej decyzją z (...) (...) na zasadzie art. 145a KPA z uwagi na orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej art. 25 ust 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym do 30.09.2017 r. w zakresie w jakim dotyczy kobiet urodzonych w (...) r. które przed 2103 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy.

Decyzją z (...) r. ZUS odmówił uchylenia decyzji z (...) i stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa. W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 146 § 1 KPA uchylenie decyzji z powodu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją na podstawie którego została wydana decyzja nie może nastąpić jeżeli od doręczenia decyzji upłynęło pięć lat. W takim przypadku, zgodnie z art. 151 § 2 KPA organ administracji publicznej ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa. Uchylenie decyzji z (...) nie jest możliwe z uwagi na upływ 5 lat od jej doręczenia.

Powyższe ustalono na podstawie akt ZUS.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 145 a § 1 KPA można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja. Przy czym art. 146 § 1 KPA stanowi, że uchylenie decyzji z przyczyn określonych w art. 145a nie może nastąpić jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło pięć lat. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 151 § 2 KPA organ administracji publicznej ograniczy się do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których nie uchylił tej decyzji.

Biorąc pod uwagę powyższe regulacje jednoznacznie stwierdzić trzeba, że ZUS w prawidłowy sposób zastosował przepisy KPA i nie ma żadnych podstaw do uchylenia decyzji z (...) (...). Niemniej jednak nie oznacza to, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Nie rozstrzyga ona bowiem w kompletny sposób o wniosku G. R., która domagała się przecież ponownego obliczenia emerytury z wyłączeniem niekonstytucyjnej regulacji art. 25 ust 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy potraktował wniosek wyłącznie jako wniosek o wznowienie postępowania, a powinien rozważyć również jego załatwienie w oparciu o normy ustawy emerytalnej. Oczywiście nie można twierdzić, że wniosek nie został rozpoznany. Został rozpoznany zgodnie z przekonaniem organu rentowego ale wyłącznie na podstawie przepisów KPA. Czyli w sposób niekompletny.

Przepisy KPA w art. 145 i nast. służą do wzruszenia decyzji wydanej m.in w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją a zatem do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji i ponownego, merytorycznego rozstrzygnięcia. Inaczej mówiąc ich zadaniem jest wyeliminowanie z obrotu prawnego nieprawidłowej decyzji wydanej z naruszeniem prawa i ponowne merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie.

Ustawa z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w art. 114 ust. 1 wprowadziła instytucję swoistego wznowienia postępowania. Instytucja ta pozwala na ponowne ustalenie wysokości świadczenia wykorzystując przesłanki wymienione w tym przepisie, które są znacząco mniej rygorystyczne niż określone w KPA. Przepis art. 114 należało również zastosować przy rozpoznaniu wniosku odwołującej się. Nie można bowiem zgodzić się z ZUS-em, że w przypadku stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu przez Trybunał Konstytucyjny wyłącznym skutkiem takiego orzeczenia jest wznowienie postępowania w trybie KPA w zw. z art. 190 ust 4 Konstytucji. Organ rentowy, jak się wydaje, kierował się tezą z postanowienia SN z 23.08.2018 r. I UK 355/17 nie zrozumiałwszy dokładnie stanowiska Sądu Najwyższego, który zajmował się kwestią wzruszenia prawomocnej decyzji wstrzymującej wypłatę emerytury na skutek stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją przepisu będącego podstawą wstrzymania wypłaty świadczenia. Wstrzymanie wypłaty emerytury nie mieści się w katalogu spraw objętych dyspozycją art. 114 ustawy emerytalnej, który dotyczy wyłącznie kwestii prawa do świadczenia lub jego wysokości stwierdzonego prawomocną decyzją ZUS-u. W sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy skarżąca domagała się wyrównania emerytury za okres sprzed złożenia wniosku o podjęcie wypłaty zawieszony emerytury a nie przeliczenia świadczenia czy przyznania prawa do świadczenia. Stanowisko Sądu Najwyższego w cytowanym postanowieniu nie może być w żadnym razie przeszkodą w przeliczeniu świadczenia wnioskodawczyni na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy tylko dlatego, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego zapadł ponad 5 lat po wydaniu wydanej z naruszeniem prawa decyzji. Czym innym bowiem jest wznowienie postępowania na podstawie przepisów KPA zmierzające do uchylenia decyzji i ponownego rozpoznania sprawy a czym innym jest przeliczenie emerytury na „nowo” na skutek ujawnienia, że jej wysokość jest nieprawidłowa. Sąd Okręgowy w tym zakresie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z 26.11.1997 r. II ZP 40/97, wydanej wprawdzie na tle ustawy z 14.12.1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin ale aktualnej również w odniesieniu do obecnego stanu prawnego. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że błędne ustalenie wysokości świadczenia niezależnie od przyczyn błędu zawsze daje podstawę do przeliczenia świadczenia. Warto też zwrócić uwagę na uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 06.03.2019 r. sygn. akt P 20/16, gdzie w części dotyczącej skutków wyroku (pkt 5 uzasadnienia) Trybunał wskazał na konieczność skorzystania z wszystkich środków proceduralnych zmierzających do wydania nowego rozstrzygnięcia pozostawiając znaczny margines dowolności organom i sądom w ocenie i rozstrzygnięciu następstw wyroku TK w konkretnych wypadkach.

Sąd Okręgowy oczywiście nie traci z pola widzenia, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter rozpoznawczy ale jednocześnie kontrolny. Najpierw wniosek jest bowiem przedmiotem oceny organu rentowego a potem jego kontroli dokonuje sąd. Postępowanie sądowe jest wtórne wobec postępowania administracyjnego, a kontrola sądu winna korespondować z zakresem rozstrzygnięcia dokonanego w decyzji administracyjnej. Założenia te jednak w niektórych przypadkach są nieprzydane. Ustawodawca nie wypowiada się, jakie orzeczenie należy wydać w sytuacji gdy wniosek jest rozstrzygnięty, decyzja prawidłowa ale nie uwzględnia wszystkich przepisów służących do rozpatrzenia sprawy w postępowaniu przed organem rentowym. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie. Zarówno organ rentowy jak i strona są przekonani, że wniosek został rozpoznany choć decyzja nie zawiera rozstrzygnięcia o przeliczeniu czy odmowie przeliczenia świadczenia. Wymaganie od strony aby w takiej sytuacji składała odwołanie od niewydania decyzji o przeliczeniu świadczenia na podstawie art. 477⁹ § 4 KPC byłoby nadużyciem, gdyż wnioskodawczyni jest przekonana, że jej wniosek został załatwiony, a decyzja wydana. Nie można też tracić z pola widzenia, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest odformalizowane. Również odczytywanie treści decyzji organu rentowego nie powinno odbywać się w sposób formalistyczny. Ważny jest przedmiot rozstrzygnięcia a nie jego brzmienie. Organ rentowy jest autonomiczny w rozpoznawaniu wniosku tak jak i sąd rozpoznający odwołanie. Zasadniczym celem postępowania sądowego jest jednak merytoryczne rozstrzygnięcie o żądaniach strony co do których powstał spór – tak wyrok SN z 10.05.1996 r. II URN 1/96. Funkcja kontrolna sądu ograniczona jest wyłącznie do materialnoprawnej oceny legalności decyzji, a funkcja rozpoznawcza jest zdeterminowana przedmiotem i zakresem decyzji, choć funkcja ta zawiera w sobie element odrębności i niezależności od wcześniejszego rozstrzygnięcia organu rentowego. Nie budzi zasadniczo wątpliwości, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego treść tej decyzji wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania sądu, a sąd uwzględniając odwołanie zmienia decyzję i orzeka o istocie sprawy – art. 477¹⁴ § 2 KPC przy czym przepisy nie określają sposobu zmiany decyzji, z całą pewnością jednak istota sprawy zależy od wniosku ubezpieczonego. W pewnych wypadkach jednak sąd może rozpoznać merytorycznie żądanie wnioskodawcy mimo, że decyzja organu rentowego z tym żądaniem nie koresponduje. W orzecznictwie przyjmuje się, że w przypadku rozminięcia się wniosku ubezpieczonego inicjującego postępowanie i rozstrzygnięcia organu rentowego decydujące znaczenie należy nadać żądaniu wnioskodawcy – tak wyrok SN z 02.10.2008 I UK 88/08, wyrok SN z 11.12.2013 r. III UK 15/13, wyrok SA w Szczecinie z 03.07.2013 r. III AUa 330/13, wyrok SA w Białymstoku z (...).2013 r. III AUa 1129/12). Jeśli żądanie ubezpieczonego wadliwie zostanie ocenione przez organ rentowy to sąd zobowiązany jest rozważyć wszelkie podstawy prawne mogące mieć zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, wadliwość oceny żądania przez organ rentowy nie może uniemożliwiać ubezpieczonemu dochodzenia swych racji przed sądem – wyrok SN z 28.06.2016 r. I UZ 11/16. Nadto, orzecznictwo sądowe dopuszcza możliwość uwzględniania przez sąd okoliczności niebędących przedmiotem decyzji organu rentowego, gdy podstawa faktyczna wyroku dotyczy okoliczności pewnych (wyrok SN z 04.07.2000 r. II UK 55/00, z 18.04.2001 r. II UKN 335/00, wyrok z 20.05.2004 r. II UK 395/03). Wydanie w takiej sytuacji wyroku prowadzi do swoistego skrócenia procedury i eliminuje konieczność dodatkowych działań wnioskodawcy np. złożenia kolejnego wniosku czy też np. odwołania na niewydanie decyzji.

Kolejnym argumentem przemawiającym za możliwością orzekania co do istoty sprawy w sytuacji gdy zaskarżona decyzja w sposób niekompletny rozstrzyga o wniosku ubezpieczonego jest treść art. 477¹⁴ § 3 KPC. Otóż, w sytuacji gdy organ rentowy nie wyda decyzji i odwołanie wniesiono w związku z tym, sąd uwzględniając odwołanie zawsze ma możliwość orzeczenia co do istoty sprawy czyli odnosi się wyłącznie do wniosku ubezpieczonego i żądań w nim zgłoszonych bo decyzji organu rentowego nie ma. Jasne jest, że przepisy KPC swoją regulacją obejmują oczywiście

sytuacje faktyczne czyli: wydanie decyzji przez organ rentowy (prawidłowej lub nieprawidłowej) bądź niewydanie decyzji. Przepisy KPC nie przewidują przypadku gdy decyzja jest wydana, ale nie w pełni koresponduje z wnioskiem złożonym w organie rentowym. Należy to potraktować jako lukę prawną i przez analogię zastosować regulację i z art. 477¹⁴ § 3 KPC i 477¹⁴ § 2 KPC. Wydaje się to być konieczne szczególnie w sytuacji, gdy organ rentowy wydał decyzję opartą wyłącznie o przepisy proceduralne np. KPA i nie rozstrzygnął merytorycznie (pozytywnie czy negatywnie) o żądaniu strony, która przecież zgłosiła takie żądanie (tu: o przeliczenie świadczenia). Inna wykładnia prowadziłaby do sytuacji sformułowania wobec odwołującego się wymagań, którym strona często nie byłaby w stanie podołać wobec wysokiego stopnia ich sformalizowania. Ubezpieczony musiałby mieć świadomość, że jego wniosek jest rozstrzygnięty niezupełnie i po odczekaniu dwóch miesięcy wnieść odwołanie na niewydanie decyzji, poddając się ocenie sądu, która wcale nie musiałaby być zbieżna z jego oceną. Sąd może bowiem uznać, że decyzja jest kompletna. Wówczas ubezpieczony może stracić prawo podważenia wydanej decyzji, z uwagi na upływ miesięcznego terminu do wniesienia odwołania. Oczywiście ubezpieczony może złożyć dwa odwołania, trudno jednak wyobrazić sobie u niego taką zapobiegliwość. Konieczność złożenia odwołania od niewydania decyzji w sytuacji gdy decyzja jest wydana a jedynie w sposób niekompletny rozstrzyga o żądaniu sformułowanym we wniosku, byłaby nadmierną formalizacją kompletnie nie przystającą do zasad rządzących postępowaniem w sprawach z zakresu ubezpieczeń, które przecież jest jednak postępowaniem o niskim stopniu sformalizowania. Takie wyśrubowane wymogi mogłyby narazić stronę na brak merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, a co za tym idzie mogłoby dojść do naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu. Organ rentowy informuje bowiem wyłącznie o prawie zaskarżenia wydanej decyzji, o innych niuansach procesowych strona nie jest informowana.

Argumentacja przedstawiona powyżej prowadzi do konstatacji, że prawem i obowiązkiem Sądu w niniejszej sprawie jest jej rozstrzygnięcie również z uwzględnieniem regulacji art. 114 ust 1 ustawy emerytalnej.

Zgodnie z art. 114 ustawy z dnia 17 12 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 poz. 39 dalej jako ustawa emerytalna):

Ust 1. W sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli:

- 1) po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość;
- 2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;
- 3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;
- 4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie;
- 5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;
- 6) **przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego.**

1e. Uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres:

- 1) 10 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2-4;
- 2) 5 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 1 i 5;
- 3) 3 lat - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6.

1f. Przepisu ust. 1e nie stosuje się, jeżeli:

1) w wyniku uchylecia lub zmiany decyzji z przyczyn określonych w ust. 1 osoba zainteresowana nabydzie prawo do świadczenia lub świadczenie w wyższej wysokości;

2) uchyleciu lub zmianie podlega decyzja o ustaleniu kapitału początkowego, który nie został uwzględniony do obliczania wysokości emerytury ustalonej prawomocną decyzją.

Art. 114 ust 1 ustawy emerytalnej judykatura traktuje jako podstawę prawną dla weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym ex lege stanem uprawnień emerytalno-rentowych (por. wyroki SN z 25.02.2008 r. I UK 249/07, z 22.02.2010 r. I UK 247/09, z 09.12.2015 r. I UK 533/14, postanowienie SN z 20.09.2011 I BU 4/11). Nie ulega wątpliwości, że taka niezgodność może powstać w sytuacji, gdy decyzja o wysokości czy prawie do świadczenia jest wydana na podstawie niekonstytucyjnego przepisu. Eliminacja tych sprzeczności zawsze stanowi uzasadnienie dla ponowienia postępowania zakończonego ostateczną decyzją organu rentowego, której rozstrzygnięcie jest niezgodne z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną ubezpieczonego.

Wydanie decyzji z naruszeniem prawa, co przecież sam ZUS stwierdził w zaskarżonej decyzji, należy zakwalifikować jako błąd organu rentowego czyli podstawę przeliczenia świadczenia z art. 114 ust 1 pkt 6 ustawy emerytalnej. Za taki błąd uznaje się bowiem każdą obiektywną wadliwość decyzji (teoria tzw. obiektywnej błędności decyzji) niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki czy też np. wadliwej legislacji- patrz wyrok SN z 04.10.2018 r. III UK 153/17.

A zatem art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej jest pełnowartościową podstawą prawną pozwalającą na merytoryczne rozstrzygnięcie o prawie strony do przeliczenia nieprawidłowo obliczonej emerytury i to za okres 3 lat zgodnie z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej wobec stwierdzenia błędy organu rentowego- patrz uchwała SN z 26.11.1997 r. III ZP 40/97.

Z uwagi na to, że sama treść zaskarżonej decyzji jest prawidłowa a jedynie niekompletna sąd zmieniał decyzję w ten sposób, że dodatkowo (czyli ponad treść decyzji) ustalił prawo odwołującej się do przeliczenia świadczenia z pominięciem niekonstytucyjnej regulacji.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku na zasadzie **art. 477¹⁴ § 2 i 3 KPC**.